

Maciej Bocheński

Trendy w polskiej polityce karnej w zakresie przestępczości seksualnej

1. Wprowadzenie

Sprawcy przestępstw seksualnych, konsekwentnie popełniając „odrażające zbrodnie”¹, dają polskiemu ustawodawcy ciągły asumpt do zaostrzania polityki karnej w zakresie przestępczości seksualnej, z której to możliwości ustawodawca skwapliwie korzysta.

Dnia 13 czerwca 2019 r. sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw². Wprowadzone zmiany – zaostrzające odpowiedzialność karną m.in. za przestępstwo zgwałcenia – i ocena przyjętej nowelizacji Kodeksu karnego może być przyczynkiem do podjęcia próby oceny trendów istniejących w polskiej polityce karnej w zakresie prawno-karnej reakcji wobec sprawców przestępstw seksualnych.

2. Modele prawnokarnej reakcji wobec sprawców przestępstw seksualnych

Dotychczasowe rozważania prowadzone w literaturze prawniczej doprowadziły do wyróżnienia dwóch zasadniczych, teoretycznych modeli prawno-karnej reakcji wobec sprawców przestępstw seksualnych, tj. modelu ochrony

¹ Zob. m.in. *Zbrodnia...*, < <https://www.portel.pl/zbrodnia-i-kara/zbrodnia-wyjatkowo-odrazajaca-jest-akt-oskarzenia/55685> >; < <https://www.fakt.pl/wydarzenia/swiat/anglia-morderca-z-polski-zgwalcil-55-latke-uslyszal-wyrok/1wbxjdd>; <http://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/559863,warchol-kary-gwalty-opinia.html> >.

² Sejm VIII Kadencji, druk sejmowy nr 2154; < <http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/PrzebiegProc.xsp?id=0C40F900FE6BBE09C125821000389D8B> >.

społeczności lokalnej i modelu pracy klinicznej³. Rozwiązania wpisujące się w pierwszy z nich zasadzają się na przekonaniu, że resocjalizacja sprawcy przestępstwa seksualnego jest niemożliwa i na zawsze pozostanie on groźny dla społeczeństwa⁴. W najbardziej skrajnym ujęciu orędownicy tego modelu widzieliby stosowanie wobec sprawców przestępstw seksualnych kary śmierci⁵ albo dożywotniego pozbawienia wolności⁶. Model ochrony społeczności lokalnej kładzie nacisk bardziej na zabezpieczenie społeczeństwa przed skazanym i uniemożliwienie mu ewentualnego ponownego popełnienia przestępstwa niż na resocjalizacyjne oddziaływania podejmowane wobec samego sprawcy⁷. Z kolei model pracy klinicznej zawiera rozwiązania, których głównym przedmiotem jest terapia sprawców – zarówno w czasie odbywania przez nich kary, jak i po ich wyjściu na wolność⁸.

W modelu ochrony społeczności lokalnej sztanदारowymi rozwiązaniami (powstałymi w zasadniczej mierze w USA) są m.in. rejestry sprawców przestępstw seksualnych, restrykcje dotyczące miejsca zamieszkania oraz dozór elektroniczny w ramach szczególnych procedur kontroli skazanego⁹. Jak

³ K. Lewandowska, *Karać...*, s. 2–14; A. Morawska, *Strategie...*, s. 1–14.

⁴ Dla porządku należy wskazać, że model ochrony społeczności lokalnej rozwijał się przede wszystkim w zakresie regulacji dotyczących sprawców wykorzystywania seksualnego nieletnich, w szczególności tych, którzy byli dotknięci zaburzeniem preferencji seksualnych w postaci pedofilii. Co istotne, rzeczywiście „wyleczenie” zaburzonej preferencji seksualnych sprawcy nie jest możliwe, a zatem sprawca pozostanie osobą preferującą kontakt seksualny z dziećmi. Zob. m.in. R.C. Carson, J.N. Butcher, S. Minneka, *Psychologia...*, s. 629–630, 653.

⁵ Konieczna jest tutaj uwaga, że krajem w znacznej części pionierskim, jeśli chodzi o wprowadzanie rozwiązań wpisujących się w model ochrony społeczności lokalnej, były Stany Zjednoczone, gdzie dyskusja o stosowaniu kary śmierci nie jest bynajmniej dyskursem czysto akademickim, ale wręcz odwrotnie nierazko przyjmuje postać debaty publicznej, a wyniki badań opinii społecznej w tym przedmiocie stanowią istotny argument w podejmowaniu decyzji kryminalno-politycznych.

⁶ C. Mancini, D.P. Mears, *To execute...*, s. 959–968. Zob. także M. Bell, *Grassroots...*, s. 1–29; P. Burstein, *The Impact...*, s. 29–40; F.T. Cullen, B.S. Fisher, B.K. Applegate, *Public...*, s. 1–79; J.F. Quinn, C.J. Forsyth, C. Mullen-Quinn, *Societal...*, s. 215–232; J.S. Simon, *Managing...*, s. 452–467. W kwestii opinii polskiego społeczeństwa na temat karaniania sprawców przestępstw seksualnych warto odesłać do raportu z badań OBOP: < <http://obop-arch.tnsglobal.pl/archive-report/id/1279> >, a w ostatnim czasie również do Kantar Public: < <http://www.tnsglobal.pl/archiwumraportow/2018/09/24/badanie-opinii-polakow-na-temat-zaostrenia-polityki-karnej-wrzesien-2018/#more-7100> >.

⁷ K. Pospiszyl, *Przestępstwa...*, s. 201; K. Lewandowska, *Karać...*, s. 2–14; A. Morawska, *Strategie...*, s. 1–14.

⁸ K. Lewandowska, *Karać...*, s. 2–14; A. Morawska, *Strategie...*, s. 1–14.

⁹ M. Bocheński, *Prawnokarna...*, s. 189–197; K. Lewandowska, *Karać...*, s. 2–14; A. Morawska, *Strategie...*, s. 1–14.

wynika z licznych opracowań naukowych, funkcjonowanie w praktyce tego rodzaju rozwiązań nastręcza wielu problemów i niesie szereg wątpliwości, a także samo w sobie nie prowadzi do zmniejszenia recydywy wśród sprawców przestępstw seksualnych bądź przyczynia się do osiągnięcia tego celu w relatywnie niewielkim stopniu. Jak podkreśla się w literaturze, to jednak nie skuteczność (czy też jej brak) wskazanych rozwiązań jest kluczowa dla uzasadnienia ich stosowania i popularności (szczególnie w USA). Podstawowym źródłem legitymacji władz do wprowadzania i egzekwowania takich rozwiązań jest zdanie opinii publicznej. Jakkolwiek w przeważającej mierze społeczeństwo nie ma żadnej wiedzy na temat specyfiki przestępczości seksualnej ani nie posiada trafnych czy adekwatnych form prawnokarnej reakcji na tego rodzaju czyny, to jednak emocje związane ze sferą seksualności – szczególnie gdy ofiarą czynu o charakterze seksualnym jest dziecko – są tak silne, że trudno w takich przypadkach w kwestiach skutecznej prawnokarnej reakcji wobec sprawców przestępstw seksualnych mówić o racjonalności i działaniu zgodnym z wiedzą psychologiczną, medyczną czy kryminologiczną¹⁰.

W przeciwieństwie do wspomnianych wyżej rozwiązań, które sprowadzają się do uniemożliwienia (lub chociaż maksymalnego utrudnienia) sprawcy ponownego popełnienia przestępstwa i zapewnienia jak najlepszej ochrony społeczeństwu, w modelu pracy klinicznej przewiduje się oddziaływanie, które mają doprowadzić do zaistnienia rzeczywistej zmiany poglądów, przekonań i zachowania sprawcy przestępstwa seksualnego, a jeśli to nie będzie możliwe, to chociaż nauczyć sprawcę na tyle dużej kontroli własnego postępowania, aby unikał on sytuacji ryzykownych, tj. takich, w których może popełnić przestępstwo¹¹. Z tego względu omawiane podejście sprowadza się do sięgania po psychoterapię sprawców, wspomaganą często leczeniem farmakologicznym, a także zajęciami z pracownikiem socjalnym, które mają służyć lepszej readaptacji skazanego¹².

¹⁰ A.L. Anderson, L.L. Sample, *Public...*, s. 371–396; S. Brown, *Public...*, s. 239–252; S.W. Craun, *Evaluating...*, s. 414–435; F.T. Cullen, B.S. Fisher, B.K. Applegate, *Public...*, s. 1–79; S. Katz-Schiavone, J.S. Levenson, A.R. Ackerman, *Myths...*, s. 291–311; J.S. Levenson i in., *Public...*, s. 1–25; D.P. Mears i in., *Sex...*, s. 532–559; J.F. Quinn, C. Forsyth, C. Mullen-Quinn, *Societal...*, s. 215–232; C. Mancini, D.P. Mears, *To Execute...*, s. 959–968; zob. także: M. Bell, *Grassroots...*, s. 1–29; P. Burstein, *The Impact...*, s. 29–40; J.S. Simon, *Managing...*, s. 452–467. W kwestii opinii polskiego społeczeństwa w zakresie karania sprawców przestępstw seksualnych warto odesłać do badań OBOP, < <http://obop-arch.tnsglobal.pl/archive-report/id/1279> >.

¹¹ Zob. m.in. L.G. Kirsch, J.V. Becker, *Sexual...*, s. 208–224; R.A. Scheela, *Sex...*, s. 749–767; A. Morawska, *Strategie...*, s. 2; K. Lewandowska, *Karać...*, s. 1–2.

¹² M. Bocheński, *Prawnokarna...*, s. 202–226; K. Lewandowska, *Karać...*, s. 2–14; A. Morawska, *Strategie...*, s. 1–14; K.J. Terry, *Sexual...*, s. 247–277; zob. także publikacje

Podobnie jak niemal w każdej dziedzinie życia społecznego, również w zakresie prawnokarnej reakcji wobec sprawców przestępstw seksualnych trudno w realiach jakiegokolwiek państwa mówić o którymś z wymienionych modeli w „czystej” postaci. W wielu krajach funkcjonuje model, który z powodzeniem można określić jako mieszany, natomiast nierzadko daje się dostrzec przewagę rozwiązań wpisujących się w jeden z wyżej opisanych.

3. Polska polityka karna wobec sprawców przestępstw seksualnych (uwagi historyczne)

Przystępując do oceny polskiej polityki karnej przez pryzmat wyżej wymienionych modeli, warto prześledzić i poddać analizie najistotniejsze (z punktu widzenia zakresu niniejszej publikacji) zmiany prawa karnego w ostatnich latach.

W 2004 i 2005 r. procedowany był druk sejmowy Sejmu IV Kadencji nr 2693 zawierający projekt ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny i Kodeks karny wykonawczy¹³. W uzasadnieniu projektu czytamy: „według danych organizacji pozarządowych nawet co szóste dziecko w Polsce jest molestowane seksualnie. Proponowane przepisy mają na celu ochronę przed kontynuowaniem działalności przestępczej przez osoby, które z pobudek seksualnych dopuszczają się groźnych przestępstw. Dlatego istnieje konieczność przymusowego leczenia sprawców tego rodzaju czynów. Wprowadzenie obowiązku poddania się leczeniu leży w interesie samych sprawców, którzy pozbawieni fachowej pomocy lekarskiej nie są często w stanie uporać się ze swoimi skłonnościami prowadzącymi w konsekwencji do naruszenia prawa karnego”¹⁴.

Z łatwością można zauważyć, że deklarowanym celem projektodawców było leczenie (choćby przymusowe) sprawców przestępstw seksualnych oraz zapobieżenie „kontynuowaniu [przez sprawców – przyp. M.B.] działalności przestępczej”. Niezależnie od finalnych sposobów realizacji założonego celu, trudno nie dostrzec, że projektodawca zaprezentował stanowisko niemal jednoznacznie wpisujące się w model pracy klinicznej. Zasadnicze

poświęcone w całości terapii sprawców: W.L. Marshall, D. Anderson, Y. Fernandez, *Cognitive...*; W.L. Marshall i in., *Sexual...*

¹³ Sejm IV Kadencji, druk sejmowy nr 2693, < [http://orka.sejm.gov.pl/Druki4ka.nsf/\(\\$vAllByUnid\)/ED7EACEBD258F1E5C1256E600047C42D/\\$file/2693.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki4ka.nsf/($vAllByUnid)/ED7EACEBD258F1E5C1256E600047C42D/$file/2693.pdf) >.

¹⁴ Sejm IV Kadencji, druk sejmowy nr 2693, < [http://orka.sejm.gov.pl/Druki4ka.nsf/\(\\$vAllByUnid\)/ED7EACEBD258F1E5C1256E600047C42D/\\$file/2693.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki4ka.nsf/($vAllByUnid)/ED7EACEBD258F1E5C1256E600047C42D/$file/2693.pdf) >.

znaczenie miały dla projektodawców oddziaływania wobec sprawców przestępstw seksualnych oraz względy prewencji indywidualnej (szczególniej).

Ostatecznie prace legislacyjne zostały ukoronowane uchwaleniem Ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, Ustawy – Kodeks postępowania karnego i Ustawy – Kodeks karny wykonawczy z 27 VII 2005 r. (Dz.U. nr 163, poz. 1363), wprowadzającej m.in. obowiązki probacyjne poddania się leczeniu albo oddziaływaniom terapeutycznym (art. 72 § 1 pkt 6 k.k.¹⁵) oraz środek zabezpieczający w postaci umieszczenia w zakładzie zamkniętym po odbyciu kary pozbawienia wolności orzeczonej bez warunkowego zawieszenia jej wykonania albo skierowania na leczenie ambulatoryjne sprawcy przestępstwa przeciwko wolności seksualnej popełnionego w związku z zakłóceniem jego czynności psychicznych o podłożu seksualnym innym niż choroba psychiczna (art. 95a k.k.). Pomijając oczywiście chybioną z merytorycznego punktu widzenia konstrukcję przepisu art. 95a k.k.¹⁶ oraz drobniejsze niedostatki legislacyjne nowelizacji, można powiedzieć, że także w warstwie normatywnej ustawa zawierała rozwiązania bliższe modelowi pracy klinicznej.

Z kolei w latach 2008 i 2009 w parlamencie trwały prace ustawodawcze nad drukiem sejmowym Sejmu VI Kadencji nr 1276 zawierającym projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz ustawy o Policji¹⁷. W uzasadnieniu projektu wskazywano:

Celem projektowanej ustawy jest zaostrzenie odpowiedzialności sprawców przestępstw o podłożu seksualnym, popełnianych wobec osób małoletnich poniżej 15. roku życia, jak również wobec osób najbliższych, określonych w art. 201 k.k. Jednocześnie projekt przewiduje zwiększenie skuteczności działań podejmowanych wobec sprawców tego typu przestępstw, zmierzających do poddania ich terapii tonizującej przestępcze zachowania seksualne. Celem projektowanej instytucji, związanej z wprowadzeniem nowego rodzaju środka zabezpieczającego w postaci obligatoryjnego umieszczenia skazanego w ośrodku prowadzącym terapię farmakologiczną i psychoterapię zmierzającą do obniżenia popędu seksualnego albo skierowania go na leczenie ambulatoryjne w celu przeprowa-

¹⁵ Ustawa z dn. 6 VI 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. z 2018 r., poz. 1600, tekst jedn. ze zm. (dalej: Kodeks karny, k.k.).

¹⁶ J.K. Gierowski, L. Paprzycki, *Środki...*, s. 231; J. Długosz, E. Weigend, *Stosowanie...*, s. 53–74; A. Golonka, *Zaburzenia...*, s. 93–105; P. Góralski, *Stosowanie...*, s. 59–70; K. Liżyńska, *W sprawie...*, s. 78–87; K. Postulski, *Nowe...*, s. 82–103.

¹⁷ Sejm VI Kadencji, druk sejmowy nr 1276, < [http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/0/594-CC70AEF186754C12574F8003C8677/\\$file/1276.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/0/594-CC70AEF186754C12574F8003C8677/$file/1276.pdf) >.

dzenia takiej terapii, jest zmniejszenie prawdopodobieństwa popełniania kolejnych czynów zabronionych o takim charakterze. Należy przy tym zaznaczyć, że sprawy przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności stwarzają wysokie ryzyko powrotu do przestępstwa, a przez to wymagają specjalistycznych oddziaływań korygujących w trakcie wykonywania kary pozbawienia wolności i właściwego leczenia oraz dozoru po jej odbyciu. Skala zjawiska przestępczości przeciwko wolności seksualnej w okresie ostatnich kilku lat jest na tyle duża, że wymaga podjęcia zdecydowanych działań. Mając na uwadze powyższe, należy stwierdzić, że istnieje potrzeba wprowadzenia odpowiednich rozwiązań prawnych, a w ich następstwie również organizacyjnych, mających na celu zapewnienie właściwego postępowania ze sprawcami rozważanych czynów zabronionych, w tym również po zakończeniu przez nich odbywania kary pozbawienia wolności i opuszczeniu zakładów karnych. Rozwiązania te zapewnią zmniejszenie prawdopodobieństwa popełniania przez ww. sprawców kolejnych czynów zabronionych o wskazanym charakterze, a tym samym stanowiąc będą podstawę do zapewnienia lepszej ochrony życia i zdrowia społeczeństwa przed następstwami tego typu przestępstw¹⁸.

Także w przypadku omawianego aktu normatywnego jego „motyw przewodni” miały stanowić oddziaływania podejmowane wobec sprawców przestępstw seksualnych, które w założeniu powinny być nakierowane na minimalizowanie prawdopodobieństwa ponownego popełnienia przestępstwa seksualnego przez sprawcę.

Ostatecznie finałem prac ustawodawczych była Ustawa o zmianie Ustawy – Kodeks karny, Ustawy – Kodeks postępowania karnego, Ustawy – Kodeks karny wykonawczy, Ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw z 5 XI 2009 r. (Dz.U. nr 206, poz. 1589). Do jej zasadniczych postanowień należy z pewnością zaliczyć modyfikację brzmienia 95a k.k., który w miejsce mocno enigmatycznego (nieznanego w gruncie rzeczy medycynie) pojęcia zakłócenia czynności psychicznych o podłożu seksualnym innym niż choroba psychiczna wprowadził zgodny z medycznymi klasyfikacjami diagnostycznymi termin „zaburzenia preferencji seksualnych”. Dodatkowo jednak dokonano kryminalizacji nowych zachowań: nawiązania za pośrednictwem systemu teleinformatycznego lub sieci telekomunikacyjnej kontaktu z małoletnim poniżej 15. roku życia w celu doprowadzenia do spotkania z nim z zamiarem popełnienia przestępstwa określonego w art. 197 § 3 pkt 2 lub art. 200, jak również produkowania lub utrwalania treści pornograficznych bądź też składania małoletniemu poniżej

¹⁸ Sejm VI Kadencji, druk sejmowy nr 1276, < [http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/0/594-CC70AEF186754C12574F8003C8677/\\$file/1276.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki6ka.nsf/0/594-CC70AEF186754C12574F8003C8677/$file/1276.pdf) >.

15. roku życia – ogólnie rzecz biorąc – propozycji nacechowanych seksualnie (art. 200a § 1 i § 2 k.k.), a także czynu pozytywnego propagowania pedofilii (art. 200b k.k.).

Mimo że ustawodawstwo dotyczące przestępczości seksualnej nigdy nie było wolne od emocji, w tym akcie normatywnym niewątpliwie doszło do niepożądanego z punktu widzenia zasad prawidłowej legislacji kryminalizacji emocjonalnej. Analiza danych dotyczących rozmiarów omawianej przestępczości (z art. 200a i 200b k.k.) pozwala przypuszczać, że dokonany zabieg kryminalizacyjny (abstrahując od stricte dogmatycznych uwag dotyczących możliwości ścigania opisanych czynów za pomocą uprzednio istniejących unormowań) nie był odpowiedzią na nabrzmiały problem społeczny, a raczej elementem populizmu penalnego oraz przekonania ustawodawcy o konieczności zwalczania metod, jakimi na przedpolu dotychczas zabronionych czynów posługiwali się sprawcy przestępstw seksualnych.

W 2013 r. w błyskawicznym tempie prowadzono prace nad projektem ustawy o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób¹⁹. Według ustawodawcy projektowana ustawa miała na celu

wprowadzenie do prawa polskiego rozwiązań przewidujących terapię, w warunkach izolacji, sprawców przestępstw, którzy z powodu zaburzonej psychiki mogą ponownie popełnić groźne przestępstwo przeciwko życiu, zdrowiu, bezpieczeństwu powszechnemu lub wolności seksualnej; umożliwienie tym sprawcom, w wyniku odbytej terapii, readaptacji do społeczeństwa i funkcjonowania w nim zgodnie z zasadami współżycia społecznego; umożliwienie efektywnego monitorowania zachowania tych spośród sprawców, którzy po odbyciu kary będą przebywać na wolności²⁰.

Jak wskazywano w uzasadnieniu projektu ustawy:

Spółeczeństwo będzie bowiem skutecznie chronione przed najbardziej brutalnymi przestępstwami popełnianymi przez osoby, które w przeszłości już się takich czynów dopuściły, a zachodzi bardzo wysokie prawdopodobieństwo, że w związku z zaburzoną psychiką dopuszczają się ich ponownie. Sprawcy natomiast uzyskają szanse, aby poddać się terapii i powrócić do życia w społeczeństwie w sposób, który nie będzie stwarzał zagrożenia dla innych osób. Należy ponadto zauważyć, że istotnym skutkiem projektowanych regulacji może być zmia-

¹⁹ Sejm VII Kadencji, druk sejmowy nr 1577, < <http://orka.sejm.gov.pl/Druki7ka.nsf/0/8FAC382EE3488066C1257BAC004796F3/%24File/1577.pdf> >.

²⁰ Sejm VII Kadencji, druk sejmowy nr 1577, < <http://orka.sejm.gov.pl/Druki7ka.nsf/0/8FAC382EE3488066C1257BAC004796F3/%24File/1577.pdf> >.

na stosunku społeczeństwa do takich sprawców. W chwili obecnej są oni, po opuszczeniu zakładu karnego, narażeni na silnie negatywne, niekontrolowane reakcje innych osób. Ponieważ społeczeństwo ma mocne poczucie zagrożenia z ich strony, wywołuje to odpowiedź w postaci agresji wobec nich, mogącej prowadzić nie tylko do zagrożenia ich poczucia bezpieczeństwa, ale nawet do zagrożenia ich własnego życia i zdrowia. Po wejściu w życie projektowanych rozwiązań stosunek do tych sprawców powinien ulegać stopniowej zmianie, a ich stygmatyzacja społeczna powinna maleć, gdyż wykształci się społeczna świadomość, że powracając do społeczeństwa po odbyciu terapii, sprawcy tacy nie będą już stanowić zagrożenia²¹.

Efektom prac legislacyjnych była ustawa z 22 XI 2013 r. (Dz.U. z 2014 r., poz. 24) o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób.

W stosunku do omawianego aktu normatywnego dawało się zaobserwować pewien dwugłós. Znaczna liczba komentatorów oraz przedstawicieli doktryny skłonna była uważać uzasadnienie, zgodnie z którym sprawcy, do których przepisy ustawy miały mieć zastosowanie, za fasadowe, przykrywające rzeczywisty cel ustawy, jakim miała być dalsza izolacja skazanych. W takim ujęciu wprowadzone rozwiązania wpisywałyby się jednoznacznie w model ochrony społeczności lokalnej²². Z drugiej strony głosy przedstawicieli świata polityki²³, ukoronowane ostatecznie wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 23 XI 2016 r., konsekwentnie deklarowały, że chodzi wyłącznie o leczenie oraz podejmowanie wobec sprawców oddziaływań readaptacyjnych, mających na celu umożliwienie niezakłóconego funkcjonowania w społeczeństwie. Takie postrzeganie ustawy czyniłoby z niej element modelu pracy klinicznej, choć zważywszy na nieustające poglądy kontestujące stanowisko Trybunału Konstytucyjnego, jak również ostatnie doniesienia o realiach funkcjonowania Krajowego Ośrodka Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym²⁴, trudno nie poczytać wprowadzonych rozwiązań jako bardziej służących zabezpieczeniu społeczeństwa niż jakiegokolwiek resocjalizacji sprawcy.

²¹ Sejm VII Kadencji, druk sejmowy nr 1577, < <http://orka.sejm.gov.pl/Druki7ka.nsf/0/8FAC382EE3488066C1257BAC004796F3/%24File/1577.pdf> >.

²² M. Bocheński, *Populizm...*, s. 127–144.

²³ J. Gowin: *Biore...*, < <https://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/797816,gowin-biore-odpowiedzialnosc-za-ustawe-o-groznym-przestepcach.html> >; Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 23 XI 2016 r., sygn. akt K 6/14.

²⁴ Prof. Płatek ostrzega..., < <https://oko.press/prof-platek-ostrzega-w-gostyninie-do-nej-nieszczescia-straszne-skutki-ustawy-gowina-o-bestiach/> >.

13 maja 2016 r. uchwalono Ustawę o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym (Dz.U. z 2018 r., poz. 405, t.j.). Ustawa wprowadzała nieznanne dotychczas polskiemu prawu rozwiązania: rejestr sprawców przestępstw seksualnych, mapę zagrożeń przestępczością seksualną oraz obowiązki pracodawców służące przeciwdziałaniu dopuszczenia do pracy z dziećmi osób skazanych za przestępstwa seksualne. Charakter rozwiązań wprowadzonych wspomnianym aktem normatywnym jednoznacznie pozwalał przypisać je do modelu ochrony społeczności lokalnej. Przekonanie takie ugruntowywało również uzasadnienie projektu ustawy, w którym wskazywano, że

przestępczość dokonywana z pobudek seksualnych jest problemem narastającym. Łatwość komunikowania się, utrzymania anonimowości nawiązywanych kontaktów oraz powszechność dostępu do środków porozumiewania, przy jednoczesnym braku możliwości zapewnienia nad nimi skutecznego nadzoru, umożliwiają dotarcie do każdej z potencjalnych ofiar i stają się głównym polem działania sprawców tych przestępstw. Sprzyja temu również narastająca anonimowość życia i rozpad kontrolnych funkcji środowisk społecznych. W zatimizowanych społecznościach, w których ucieczka w prywatność zastępuje model życia we wspólnocie, popełnianie przestępstw staje się łatwiejsze, a tym samym – wzrasta ryzyko bycia ofiarą przestępstwa. Ryzyko to jawi się jako bardzo wysokie, zwłaszcza w odniesieniu do dzieci, przy czym podkreślić należy, że wyrządzone im szkody są często nieodwracalne. W dniu dzisiejszym panuje coraz bardziej powszechne przekonanie, że dla zwalczania przestępczości seksualnej państwa nie mogą poprzestać na działaniach reaktywnych, ograniczonych do wykrywania i karania sprawców przestępstw już popełnionych. Wyzwaniem, przed jakim stają społeczeństwa, jest przyjmowanie aktywnych środków ochrony służących zapobieganiu przed tego rodzaju przestępczością. W obowiązującym stanie prawnym brak jest wystarczających środków umożliwiających realną kontrolę sprawców przestępstw na tle seksualnym, czego skutkiem niejednokrotnie staje się popełnienie przez te osoby kolejnych przestępstw podobnych²⁵.

Zarówno analiza treści uzasadnienia projektu ustawy, jak i samej treści aktu normatywnego pozwala stwierdzić, że w tym przypadku mamy do czynienia wyłącznie z chęcią zabezpieczenia społeczeństwa. Trudno nie zauważyć, że możliwość zidentyfikowania sprawcy przestępstwa seksualnego (na podstawie danych dostępnych w rejestrze), określenie miejsc szczególnego zagrożenia przestępczością seksualną oraz niedopuszczenie do wykonywania

²⁵ Sejm VIII Kadencji, druk sejmowy nr 189, < <http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/055744120464461FC1257F3A0050EAFB/%24File/189.pdf> >.

określonej działalności przez osoby uprzednio skazane za przestępstwa seksualne w żadnej mierze nie zmierza do poprawy sprawcy ani do jego zmiany, ale ma służyć temu, aby społeczeństwo mogło podjąć zachowania zabezpieczające przed taką osobą.

4. Polska polityka karna wobec sprawców przestępstw seksualnych (aktualne podejście)

W chwili złożenia niniejszego tekstu do druku procedowany jest druk sejmowy nr 2154 Sejmu VIII Kadencji, zawierający projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw²⁶. Jak podkreślają projektodawcy, „zasadniczym założeniem, które legło u podstaw prac nad niniejszym projektem zmian Kodeksu karnego, była potrzeba wzmocnienia ochrony prawnokarnej w zakresie czynów godzących w tak fundamentalne dobro prawne, jak wolność, w tym wolność seksualna”²⁷. Co warte podkreślenia, w odróżnieniu od poprzednich uzasadnień nowo wprowadzanych regulacji prawnych, w przywołanym projekcie dobitnie wskazano, że

prawo karne jest instrumentem, które ma służyć zaspokojeniu społecznego poczucia bezpieczeństwa i sprawiedliwości. Ta funkcja prawa karnego jest wykonywana w sposób prawidłowy i skuteczny nie tylko (i nie tyle) wówczas, gdy zagrożenia sankcjami karnymi za czyny o wysokiej szkodliwości społecznej są ukształtowane na odpowiednio dolegliwym poziomie, ale także wtedy, gdy zamierzona reakcja prawnokarne jest wieloaspektowa – gdy oprócz kar odpowiednio operuje innymi środkami, w szczególności o charakterze prewencyjnym czy kompensacyjnym. Zamysłem projektodawcy jest właśnie dokonanie takiej racjonalizacji reakcji prawnokarnej na czyny zabronione skierowane zwłaszcza przeciwko wolności seksualnej, która w pełniejszym stopniu będzie odzwierciedlała charakter danego czynu oraz zagrożenie stwarzane przez danego sprawcę. Jest przy tym oczywiste, że w wypadkach zachowań odznaczających się brutalnością, szczególnym okrucieństwem, eskalacją krzywd i cierpień dla pokrzywdzonego, a przy tym w odniesieniu do sprawców działających w warunkach powrotu do przestępstwa czy zagrażających ponawianiem tego typu zachowań, środki reakcji karnej powinny zmierzać do trwałej, wieloletniej izolacji sprawców, a nawet bezterminowej, gdy będzie to niezbędne z uwagi na charakter czynu i konieczność zapewnienia bezpieczeństwa społeczeństwu. Zapewnienie

²⁶ Sejm VIII Kadencji, druk sejmowy nr 2154, <<http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/33FA7D96913B8F13C125821000388E45/%24File/2154.pdf>>.

²⁷ Sejm VIII Kadencji, druk sejmowy nr 2154, <<http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/33FA7D96913B8F13C125821000388E45/%24File/2154.pdf>>.

takich ram normatywnych dla racjonalnego i skutecznego działania prawa karnego w celu ochrony społeczeństwa oraz jego sprawnego egzekwowania jest podstawowym zadaniem państwa²⁸.

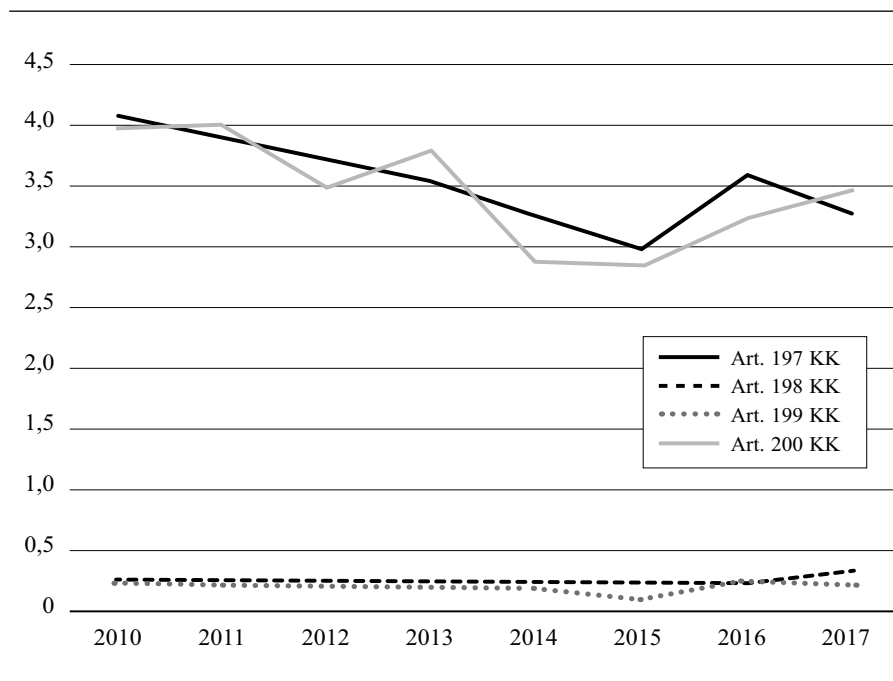
Z drugiej strony nie można pominąć faktu, że projektodawcy nie wskazują na wzrost przestępczości zgwałcenia jako podstawę dla projektowanych działań. Wprost przeciwnie, w uzasadnieniu, w odniesieniu do przestępstw z art. 197 k.k., pada stwierdzenie, iż „można przyjąć, że poziom tej przestępczości jest mniej więcej stały”²⁹. Tym razem jednak to nie statystyka policyjna ma dostarczyć dowodów na zasadność tez sformułowanych przez projektodawcę. Dla poparcia swoich twierdzeń autorzy projektu sięgają po statystykę sądową, podnosząc – argumentując o konieczności dalszego zwiększania punitivności polityki karnej – nie rozmiary przestępczości, ale strukturę kar orzekanych za przestępstwa seksualne, w tym m.in. zgwałcenia. Oburzenie projektodawcy budzi bowiem fakt, że część (zdaniem autorów projektu zbyt duża) wyroków za przestępstwa z art. 197 k.k. zapada z warunkowym zawieszeniem wykonania kary. Z tego projektodawcy wyciągają prosty wniosek, że polskie sądy dość ulgowo traktują sprawców zgwałceń, co mają im rzekomo ułatwiać za łagodne granice ustawowych zagrożeń określone w stosownych przepisach Kodeksu karnego.

Odnosząc się do samej nowelizacji, spośród projektowanych rozwiązań na uwagę zasługuje w pierwszej kolejności wprowadzenie do Kodeksu karnego „recydywy seksualnej”, którą ma określać art. 64a: „Jeżeli sprawca skazany za przestępstwo umyślne przeciwko wolności seksualnej lub obyczajności na karę pozbawienia wolności popełnia w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary ponownie umyślne przestępstwo przeciwko wolności seksualnej lub obyczajności, sąd wymierza karę pozbawienia wolności przewidzianą za przypisane przestępstwo w granicach od podwójnej wysokości dolnego zagrożenia do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę”. Trudno nie uznać, że przepis ten ma umożliwić dłuższą izolację sprawcy przestępstwa seksualnego karanego już uprzednio za czyn z rozdziału XXV k.k. Podobny cel wydaje się przyświecać projektowanemu art. 77 § 3: „Wobec sprawcy zabójstwa w związku ze zgwałceniem na szkodę małoletniego poniżej lat 15, popełnionym w związku z zaburzeniem preferencji seksualnych, sąd, wymierzając karę dożywotniego pozbawienia wolności,

²⁸ Sejm VIII Kadencji, druk sejmowy nr 2154, < <http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/33FA7D96913B8F13C125821000388E45/%24File/2154.pdf> >.

²⁹ Sejm VIII Kadencji, druk sejmowy nr 2154, < <http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/33FA7D96913B8F13C125821000388E45/%24File/2154.pdf> >.

Wykres 1. Współczynnik nasilenia przestępczości z art. 197–200 k.k. w latach 2010–2017 (na 100 tys. mieszkańców)



Źródło: www.policja.pl i www.gus.pl.
Obliczenia własne.

może wyłączyć możliwość uzyskania przez skazanego warunkowego zwolnienia, jeżeli zachodzi co najmniej wysokie prawdopodobieństwo popełnienia czynu zabronionego z użyciem przemocy lub groźbą jej użycia”³⁰.

Istotnym zmianom miałyby podlegać również art. 197 k.k., albowiem w § 3 planowane jest uchylenie pkt. 2 i dodanie pkt. 4–6: 4) posługując się bronią palną, nożem lub innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem lub środkiem obezwładniającym albo działając w inny sposób bezpośrednio zagrożający życiu, 5) wobec kobiety ciężarnej, jeżeli wiedział o tym, że jest ona w ciąży albo z łatwością mógł się o tym dowiedzieć, 6) utrwalając obraz lub dźwięk z przebiegu czynu”. Z kolei § 4 miałyby według projektu otrzymać brzmienie: „§ 4. Jeżeli sprawca dopuszcza się zgwałcenia wobec małoletniego poniżej lat 15 lub sprawca czynu określonego w § 1–3 działa

³⁰ W kwestii dokonywania oceny prawdopodobieństwa ponownego popełnienia przestępstwa zob. m.in.: M. Bocheński, *Practical...*, s. 632–650.

ze szczególnym okrucieństwem lub następstwem tego czynu jest ciężki uszczerbek na zdrowiu, podlega karze pozbawienia wolności od lat 5 albo karze 25 lat pozbawienia wolności”. Niejako „ukoronowaniem” nowelizacji art. 197 k.k. ma być dodany § 5 w brzmieniu: „§ 5. Jeżeli następstwem czynu określonego w § 1–4 jest śmierć człowieka, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od lat 8, karze 25 lat pozbawienia wolności albo karze dożywotniego pozbawienia wolności”.

5. Wnioski

Analiza zmian normatywnych w zakresie polityki karnej dotyczącej sprawców przestępstw seksualnych pozwala formułować wnioski o jej zasadniczych przeobrażeniach. Daje się bowiem zaobserwować istotną zmianę tendencji, wyrażającą się w przejściu od myślenia wpisującego się w model pracy klinicznej, do sięgania po rozwiązania modelu ochrony społeczności lokalnej, czego procedowany aktualnie projekt jest doskonałym przykładem. Pierwsze trzy ustawy wspomniane wyżej przynajmniej w założeniu przewidywały instytucje prawne, których celem miało być indywidualno-prewencyjne oddziaływanie na sprawcę. Wskazane zmiany normatywne miały rzecz jasna nawet na gruncie prawno-dogmatycznym swoje (często liczne) słabe strony, a ich stosowanie w praktyce pozostawiało wiele do życzenia, natomiast nie można zaprzeczyć, że deklarowanym celem ustawodawcy była próba zmniejszenia rozmiarów przestępczości i zapewnienia bezpieczeństwa społeczeństwu, ale w ten sposób, aby sprawca po zakończeniu wykonywania kary był na tyle odmieniony (bądź też zachowanie sprawcy na tyle skorygowane), aby nie popełnił on ponownie przestępstwa. Nie można nie zauważyć, że obecnie projektodawca ten sam cel (zapewnienie bezpieczeństwa) zamierza realizować poprzez stosowanie trwałej, wieloletniej (a nawet bezterminowej, gdy będzie to niezbędne ze względu na charakter czynu i właściwości oraz warunki osobiste sprawcy) izolacji sprawców.

W rozważaniach o kierunkach zmian polskiej polityki karnej wobec sprawców przestępstw seksualnych (w celu dokonania oceny tych zmian) warto sięgnąć po dwa elementy. Dane dotyczące rozmiarów przestępczości oraz dane dotyczące ocen i opinii społecznych dotyczących represyjności polskiej polityki karnej.

Jak wspomniano wyżej, w ramach obecnie procedowanego projektu nie bierze się pod uwagę danych o rozmiarach przestępczości wyłaniających się z policyjnej statystyki przestępstw stwierdzonych. Rozmiary przestępczości

seksualnej w zakresie przestępstw z art. 197–200 k.k. prezentuje poniższy wykres (obrazujący współczynnik przestępczości na 100 tys. mieszkańców w latach 2010–2017). Wynika z niego, że trudno mówić o jakiegokolwiek tendencji wzrostowej.

Dane z policyjnej statystyki przestępstw stwierdzonych (dane z badań wiktymizacyjnych i wnioski w zakresie rozmiarów tzw. ciemnej liczby, ze względu na obszerność tego zagadnienia, pozostawiam poza ramami niniejszej publikacji) nie potwierdzają zatem tezy o tym, że przestępczość seksualna jest problemem narastającym. Warto natomiast zwrócić uwagę, że projektodawca korzysta z danych statystycznych niezwykle wybiórczo i interpretuje je w sposób przystający do z góry założonego celu. Oto bowiem tym razem to nie rozmiary przestępczości są wskaźnikiem problemu, który ustawodawca chce rozwiązać, ale struktura kar orzekanych przez sądy w sprawach o przestępstwa seksualne. Co intrygujące, wnioski mówiące o tym, że kary są „zbyt niskie”, nie zostały poparte pogłębioną analizą tego zagadnienia. Na instrumentalne wykorzystanie tez stawianych w uzasadnieniu projektu ustawy wskazuje m.in. twierdzenie projektodawcy, że „na 376 skazań [w 2016 r. – przyp. M.B.] za przestępstwo zgwałcenia z art. 197 § 1 k.k. 127 kar zostało wymierzonych z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, co stanowi aż jedną trzecią. Czyli co trzecia kara została wymierzona poniżej ustawowych dolnych granic (z zastosowaniem dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary) i dodatkowo jej wykonanie zostało warunkowo zawieszono”. Takie stanowisko wskazuje albo na całkowitą nieznajomość zasad funkcjonowania statystyki sądowej, albo – co gorsza – na świadomą manipulację projektodawcy. Należy bowiem domniemywać, że znaczna większość (a być może wszystkie) skazania za przestępstwo z art. 197 § 1 k.k. w 2016 r. dotyczyły czynów popełnionych przed dniem 1 lipca 2015 r., a zatem przed wejściem w życie Ustawy z 20 II 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r., poz. 396). Oznacza to ni mniej, ni więcej, że oskarżeni mogli – powołując się na zasadę z art. 4 § 1 k.k. – skorzystać z łagodniejszego dla nich stanu prawnego, który (przez wzgląd na poprzednie brzmienie art. 69 § 1 k.k.) umożliwiał warunkowe zawieszenie kary pozbawienia wolności orzeczonej w wymiarze do dwóch lat. Dodatkowo próżno w uzasadnieniu projektu szukać jakiegokolwiek analizy fenomenologii przestępczości zgwałcenia, czy też skonstruowania jakiegokolwiek opartej na badaniach empirycznych typologii tych przestępstw, co pozwoliłoby unacznić, jakie wyroki zapadają w przypadku określonych typów zgwałceń³¹.

³¹ Por. M. Bocheński, *Prawnokarna...*, s. 398–417.

Bez pogłębionej analizy stwierdzenia i na podstawie „suchych” danych statystycznych, że sądy traktują sprawców przestępstw seksualnych zbyt łagodnie, projekt służy wyłącznie jednemu – zaspokojeniu oczekiwań i nastrojów tzw. opinii publicznej.

Badania pokazują, że większość Polaków uważa, że ograniczenie przestępczości jest możliwe, jeżeli przepisy prawa karnego będą surowsze niż obecnie³². Z cytowanego badania wynika, że ponad 50% ankietowanych oczekiwałoby zaostrzenia kar za najcięższe przestępstwa, ale aż 30% badanych opowiedziało się za zaostrzeniem kar za wszystkie przestępstwa. Kierunek zmian polityki karnej polegający na zwiększaniu surowości kar – z perspektywy polityków – nie może budzić zdziwienia, skoro 72% ankietowanych wskazało, że podwyższenie kar za poważne przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu oraz wolności jest wyrazem sprawiedliwości i zwiększa poczucie bezpieczeństwa obywateli. W przywołanym raporcie zgwałcenie zostało wskazane jako przestępstwo, co do którego największy odsetek osób opowiedział się za jego bardziej surowym niż obecnie karaniem. Równocześnie to, że społeczeństwo nie ma zbyt dużego pojęcia o specyfice przestępczości seksualnej ani o najbardziej efektywnych i adekwatnych formach prawno-karnej reakcji na nią, wydaje się nie podlegać dyskusji. Podobnie jak to, że postawy domagające się zwiększenia punitowności polityki karnej są z dużym prawdopodobieństwem w znacznym stopniu wynikiem odczuć i emocji, stanowiących z kolei odbicie medialnych doniesień i deklaracji polityków³³.

W tym kontekście nie sposób uniknąć przywołania populizmu penalnego jako cechy dystynktywnej polskiej polityki karnej, szczególnie w zakresie przestępczości seksualnej³⁴. Wspomniane pojęcie w dyskursie naukowym z dużym prawdopodobieństwem było odmieniane przez wszystkie przypadki jako wyraz dezaprobaty dla takich zmian prawa karnego, które zamiast na wyważoną i adekwatną reakcję na określone zjawisko, są obliczone na pozyskanie poklasku politycznego i budowanie kapitału wyborczego. Niestety, podsumowanie polskiej polityki karnej przy użyciu określenia „populizm penalny” jest aktualne. Z perspektywy postulatów prowadzenia polityki kryminalnej opartej na dowodach (ang. *Evidence Based Criminal Policy*) czynienie przez ustawodawcę (w ramach tworzenia prawa karnego) zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości ma tyle wspólnego z racjonalną polityką

³² Kantar Public, *Badanie...*, s. 5.

³³ M. Filar, *Polityka...*, s. 845–846; M. Filar, *Rola...*, s. 489–493; zob. także J. Czapska, S. Waltoś, *O polskim...*, s. 397–412.

³⁴ M. Filar, *Polityka...*, s. 845–846; M. Filar, *Rola...*, s. 489–493; zob. także J. Czapska, S. Waltoś, *O polskim...*, s. 397–412, M. Bocheński, *Populizm...*, s. 127–144.

karną i kryminalną, co kształtowanie polityki monetarnej w oparciu o nastroje i oczekiwania społeczne. Skoro pozostający przy władzy mają wiedzę o takich postawach i opiniach społecznych, to trudno się dziwić, że próbują wykorzystać te nastroje do budowania (lub umacniania) swojego kapitału politycznego. Trzeba natomiast zwrócić uwagę, że trendy te są powszechne na całym świecie³⁵. Być może jest to temat do pogłębionych badań socjologicznych, ponieważ o dość mocno radykalizujących się nastrojach społecznych dotyczących przestępczości i prawnokarnej reakcji na nią donoszą badacze z wielu państw. Najbardziej specyficznym przykładem są Stany Zjednoczone, gdzie funkcjonuje kara śmierci, a opinia publiczna mimo to stoi na stanowisku, że sprawcy karani są zbyt łagodnie i dostrzega konieczność zaostrzenia kar³⁶. Podobne nastroje zaobserwowano w Kanadzie³⁷, Australii³⁸, a także Wielkiej Brytanii³⁹ i Irlandii⁴⁰. Jakkolwiek poglądy społeczne domagające się – bez względu na realia – coraz surowszych kar są dla kryminologa trudne do zaakceptowania, to jednak nie sposób zaprzeczyć, że możemy mieć do czynienia z kryzysem wizji prawa karnego opartego na paradygmacie kary celowej (w tym służącej prewencji indywidualnej) na skalę globalną.

Wracając do oceny procedowanego projektu nowelizacji Kodeksu karnego, niestety wydaje się, że podejmowane kroki stanowią w istocie iście populistyczną odpowiedź na z góry przyjęte założenie, że sądy karzą sprawców przestępstw seksualnych zbyt pobłażliwie. Zabieg kryminalno-polityczny zmuszający w sposób „centralnie sterowany” do orzekania surowszych kar (poprzez podniesienie progów dolnego zagrożenia, a także faktyczne wyłączenie możliwości stosowania dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary dla nawet najmniej karygodnych czynów, o relatywnie niewielkim stopniu zawinienia) nie zasługuje na aprobatę. Nie wpisuje się w żaden sposób w adekwatną (zmierzającą do celu, jakim jest redukcja przestępczości i prewencja indywidualna) prawnokarną reakcję ani to, co o niej wiadomo z dotychczasowych ustaleń kryminologicznych. To z kolei stawia pod znakiem zapytania zgodność projektowanych uregulowań z Konstytucją RP. Wszak regulacja ustawowa, szczególnie taka, która sprowadza się do ingerencji w prawa i wolności obywatelskie, ma zawsze służyć określone-

³⁵ Zob. m.in. D. Garland, *The Limits...*, s. 445–471; D. Garland, *The Culture...*, s. 27–53, 75–103; M. Tonry, *Polityka...*, s. 95–110.

³⁶ J.V. Roberts, *Public...*, s. 99–180.

³⁷ K.N. Varma, V. Marinos, *Three...*, s. 549–562.

³⁸ L.D. Roberts, D. Indermaur, *Predicting...*, s. 56–65.

³⁹ W. Jenningsi in., *Penal...*, s. 463–481.

⁴⁰ L. Campbell, *Criminal...*, s. 559–573.

celowi. Tymczasem zdolność do realizacji celu, jakim jest redukcja przestępczości w wydaniu projektowanych rozwiązań, staje się wątpliwa. Dodatkowo planowana nowelizacja (jak to już niestety wielokrotnie miało miejsce) zaburza wewnętrzną systematykę kodeksu, nie zważając na zachowanie jakiegokolwiek spójnej relacji pomiędzy wysokością zagrożeń poszczególnych typów czynów zabronionych. Na płaszczyźnie *stricte* społecznej analizowany projekt wydaje się z kolei wpisywać w trwający w Polsce konflikt na linii władza sądownicza – władza wykonawcza. Trudno bowiem nie uznać, że negatywna ocena działań sądów (które wszakże są najlepiej zorientowane w realiach konkretnych spraw), a skądinąd wiadomo, że znaczna część spraw o przestępstwa z art. 197 k.k. podlega zaskarżeniu i kontroli instancyjnej wyroku⁴¹ (a zatem sprawa rozpoznawana jest w gruncie rzeczy dwukrotnie), istotnie podważa niezawisłość oraz niezależność, a przede wszystkim podważa zaufanie obywateli do sądów.

Odnosząc się z kolei do kwestii *stricte* praktycznej (związanej z projektowanym art. 197 § 5 k.k.), należy wskazać, co następuje. Jeśli przyjąć, że kara ma być odstrasżająca i sprawca w jakikolwiek sposób jest zobowiązany brać pod uwagę jej wysokość grożącą mu za popełnienie czynu, to podążając za tym założeniem, nie można oprzeć się wrażeniu, że część sprawców, kierując się swoistą logiką, będzie wołała zabić ofiarę zgwałcenia (czego w obecnym stanie prawnym sprawca nie byłby może skłonny uczynić), niż pozostawić pokrzywdzonego przy życiu, a tak może się dzieć w sytuacji, kiedy kara za oba czyny będzie zbliżona. Wszak pozbawienie ofiary życia będzie stanowić wyeliminowanie najpoważniejszego źródła dowodów, co może stwarzać dla sprawcy pokusę zmniejszenia szansy na ujawnienie przestępstwa i wykrycie jego samego. Takie ujęcie sprawy trudno uznać za sprzyjające ofiarom.

Podsumowując powyższe rozważania, należy wskazać, że polska polityka karna wobec sprawców przestępstw seksualnych odchodzi od modelu pracy klinicznej i zwraca się obecnie w kierunku rozwiązań modelu ochrony społeczności lokalnej. Biorąc pod uwagę fakt, że ze strony Ministerstwa Sprawiedliwości płyną sygnały o trwających pracach nad nowelizacją całego Kodeksu karnego⁴², które to prace nakierowane są na zaostrzenie polityki karnej i zwiększenie punitywności polskiego wymiaru sprawiedliwości, wydaje się, że kurs ten w najbliższym czasie będzie się utrzymywał i ugruntowywał.

⁴¹ M. Bocheński, *Prawnokarna...*, s. 381–388.

⁴² < <https://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/1333926,kodeks-karny-zaostrenie-kar-dla-pedofilow.html>; <https://www.polskieradio.pl/9/302/Artykul/2211644,Czy-przestepcy-ktorych-ofiarami-sa-dzieci-powinni-byc-surowiej-karani> >.

Contemporary trends in Polish criminal policy concerning sexual crimes

Summary

The aim of the article is to analyze the direction of changes in Polish criminal policy in the field of criminal law responses to perpetrators of sexual offenses. The points of reference for the conducted analysis are models of penal responses to the perpetrators of sexual offenses distinguished in the literature. The analysis of the rationale of certain bills adopted in Poland regarding the discussed issue leads to the conclusion that in recent years a departure from solutions that fit into the clinical work model and move towards a community protection model can be noticed.

Keywords

Sexual crimes, criminal policy, penal populism, rape

Author

Maciej Bocheński – Ph.D., Jagiellonian University, Faculty of Law and Administration, Chair of Criminology

Bibliography

- < <http://wiadomosci.dziennik.pl/wydarzenia/artykuly/559863,warchol-kary-gwalty-opinia.html> >.
- < <https://oko.press/prof-platek-ostrzega-w-gostyninie-dojdzie-do-nieszczęścia-strasne-skutki-ustawy-gowina-o-bestiach/> >.
- < <https://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/797816,gowin-biore-odpowiedzialnosc-za-ustawe-o-groźnych-przestępcach.html> >.
- < <https://www.fakt.pl/wydarzenia/swiat/anglia-morderca-z-polski-zgwalcil-55-latke-uslyszal-wyrok/1wbxjdd> >.
- Anderson A.L., Sample L.L., *Public Awareness and Action Resulting from Sex Offender Community Notification Laws*, „Criminal Justice Policy Review” 2008, nr 19.
- Bell M., *Grassroots Death Sentences: The Movement for Capital Child Rape Laws*, „Journal of Criminal Law and Criminology” 2008, t. 98.
- Bocheński M., *Populizm penalny w polskim wydaniu – rzecz o kryminologicznej problematyce ustawy o postępowaniu wobec osób stwarzających zagrożenie*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2015, nr 1.
- Bocheński M., *Practical Aspects of Assessment of Risk of Re-offending by „Especially Dangerous” Offenders in the Context of the Judgment of the Constitutional Tribunal of 23 November 2016 (K 6/14)*, „Problems of Forensic Sciences” 2016, vol. 108 (CVIII).
- Bocheński M., *Prawnokarna reakcja wobec sprawców przestępstw z art. 197 k.k. i art. 200 k.k. w świetle teorii i badań empirycznych*,
- Brown S., *Public Attitudes Toward the Treatment of Sex Offenders*, „Legal and Criminological Psychology” 1999, nr 4.
- Burstein P., *The Impact of Public Opinion on Public Policy: A Review and an Agenda*, „Political Research Quarterly” 2003, t. 56.

- Campbell L., *Criminal Justice and Penal Populism in Ireland*, „Legal Studies” 2008, t. 28, nr 4.
- Carson R.C., Butcher J.N., Mineka S., *Psychologia zaburzeń. Tom I*, Sopot 2003.
- Craun S.W., *Evaluating Awareness of Registered Sex Offenders in the Neighborhood*, „Crime and Delinquency” 2010, t. 56.
- Cullen F.T., Fisher B.S., Applegate B.K., *Public Opinion About Punishment and Corrections*, „Crime and Justice” 2000, t. 27.
- Czapska J., Waltoś S., *O polskim populizmie penalnym, w związku z książką J. Pratta „Penal populizm”, uwag kilka*, w: *Nauki penalne wobec problemów współczesnej przestępczości. Księga jubileuszowa z okazji 70. rocznicy urodzin Profesora Andrzeja Gaberle*, red. K. Krajewski, Warszawa 2007.
- Czy przestępcy, których ofiarami są dzieci, powinni być surowiej karani*, < <https://www.polskieradio.pl/9/302/Artykul/2211644,Czy-przestepcy-ktorych-ofiarami-sa-dzieci-powinni-byc-surowiej-karani> >.
- Długosz J., Weigend E., *Stosowanie środka zabezpieczającego określonego w art. 95a § 1a k.k. w świetle standardów europejskich. Rozważania na tle wyroku ETPC z 17.12.2009 r. w sprawie M. v. Niemcy*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2010, z. 4.
- Filar M., *Polityka kryminalna czy polityka? (Nowelizacja Kodeksu karnego w zakresie przestępstw seksualnych)*, w: *Węzłowe problemy prawa karnego, kryminologii i polityki kryminalnej. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Andrzejowi Markowi*, red. V. Kohnarska-Wrzosek, J. Lachowski, J. Wójcikiewicz, Warszawa 2010.
- Filar M., *Rola mediów w kreowaniu zagrożeń i sprzyjaniu populizmowi*, „Archiwum Kryminologii”, 2007–2008, t. 29–30.
- Garland D., *The Culture of Control: Crime and Social Order in Contemporary Society*, Chicago 2001.
- Garland D., *The Limits of the Sovereign State: Strategies of Crime Control in Contemporary Society*, „British Journal of Criminology” nr 36(4).
- Gierowski J.K., Paprzycki L., *Środki zabezpieczające: umieszczenia – pobytu w odpowiednim zakładzie psychiatrycznym, w zakładzie karnym, w zakładzie zamkniętym przeznaczonym dla sprawców przestępstw skierowanych przeciwko wolności seksualnej popełnionych w związku z zaburzeniem preferencji seksualnych albo skierowania takich sprawców na leczenie ambulatoryjne oraz terapia i elektroniczna kontrola miejsca pobytu stosowane wobec sprawców z zaburzeniami psychicznymi i zaburzeniem osobowości*, w: *System Prawa Karnego. Tom 7. Środki zabezpieczające*, red. L. Paprzycki, Warszawa 2012.
- Golonka A., *Zaburzenia preferencji seksualnych a „inne zakłócenia czynności psychicznych”*, „Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych” 2011, z. 3.
- Góralski P., *Stosowanie środków zabezpieczających po orzeczeniu kary i środków karnych*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2012, nr 2.
- Jennings W. i in., *Penal Populism and the Public Thermostat: Crime, Public Punitiveness, and Public Policy*, „Governance: An International Journal of Policy, Administration, and Institutions” 2017, t. 30, nr 3.
- Kantar Public, < <http://www.tnsglobal.pl/archiwumraportow/2018/09/24/badanie-opinii-polakow-na-temat-zaostrzenia-polityki-karnej-wrzesien-2018/#more-7100> >.
- Katz-Schiavone S., Levenson J.S., Ackerman A.R., *Myths and Facts About Sexual Violence: Public Perceptions and Implications for Prevention*, „Journal of Criminal Justice and Popular Culture” 2008, t. 15.

- Kirsch L.G., Becker J.V., *Sexual Offending, Theory of Problem, Theory of Change, and Implications for Treatment Effectiveness*, „Aggression and Violent Behavior” 2006, t. 11.
- Levenson J.S. i in., *Public Perceptions About Sex Offenders and Community Protection Policies*, „Analyses of Social Issues and Public Policy” 2007, nr 7.
- Lewandowska K., *Karać czy leczyć? Strategie postępowania ze sprawcami przestępstw seksualnych wobec dzieci na przykładzie wybranych krajów*, „Dziecko Krzywdzone” 2007, nr 18.
- Liżyńska K., *W sprawie środka zabezpieczającego z art. 95a k.k.*, „Państwo i Prawo” 2012, nr 4.
- Mancini C., Mears D.P., *To Execute or Not to Execute? Examining Public Support for Capital Punishment of Sex Offenders*, „Journal of Criminal Justice” 2010, z. 38.
- Marshall W.L. i in., *Sexual Offender Treatment. Controversial Issues*, Chichester 2006.
- Marshall W.L., Anderson D., Fernandez Y., *Cognitive Behavioural Treatment of Sexual Offenders*, Chichester 2006.
- Mears D.P. i in., *Sex Crimes, Children, and Pornography: Public Views and Public Policy*, „Crime and Delinquency” 2008, t. 54.
- Morawska A., *Strategie postępowania ze sprawcami przestępstw seksualnych wobec dzieci na przykładzie wybranych krajów*, „Dziecko Krzywdzone” 2004, nr 7.
- OBOP, < <http://obop-arch.tnsglobal.pl/archive-report/id/1279> >.
- Postulski K., *Przestępstwa seksualne*, Warszawa 2005.
- Postulski K., *Nowe zasady wykonywania przez sąd środka zabezpieczającego określonego w art. 95a Kodeksu karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2010, nr 10.
- Quinn J.F., Forsyth C., Mullen-Quinn C., *Societal Reaction to Sex Offenders: A Review of the Origins and Results of the Myths Surrounding Their Crimes and Treatment Amenability*, „Deviant Behavior” 2004, nr 25.
- Roberts J.V., *Public Opinion, Crime and Criminal Justice*, „Crime and Justice” 1992, t. 16.
- Roberts L.D., Indermaur D., *Predicting Punitive Attitudes in Australia*, „Psychiatry, Psychology and Law” 2007, t. 14, nr 1.
- Scheela R.A., *Sex Offender Treatment: Therapists' Experiences and Perceptions*, „Issues in Mental Health Nursing” 2001, t. 22.
- Simon J.S., *Managing the Monstrous: Sex Offenders and the New Penology*, Psychology, „Public Policy and Law” 1998, z. 4.
- Terry K.J., *Sexual Offenses and Offenders. Theory, Practice and Policy*, Wadsworth 2013.
- Tonry M., *Polityka karna, kultura polityczna a zasady konstytucyjne*, „Archiwum Kryminologii”, t. XXVIII, 2005–2006.
- Varma K.N., Marinos V., *Three Decades of Public Attitudes Research on Crime and Punishment in Canada*, „Canadian Journal of Criminology and Criminal Justice” 2013, t. 55, z. 4.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 23 XI 2016 r., K 6/14, Dz.U. z 2016 r., poz. 2205.
- Zaostrzenie kar dla pedofilów*, < <https://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/1333926.kodeks-karny-zaostrzenie-kar-dla-pedofilow.html> >.
- Zbrodnia wyjątkowo odrażająca. Jest akt oskarżenia*, < <https://www.portel.pl/zbrodnia-i-kara/zbrodnia-wyjatkowo-odrazajaca-jest-akt-oskarzenia/55685> >.